

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. telefon Nr. 63.

Organizacja korpusu straży granicznej

Otrzyma on wyszkolenie wojskowe

WARSZAWA, 4. IX. (b). W celu obrony granic państwa, jak już o tem donosiliśmy, został powołany do życia specjalny korpus straży granicznej. Korpus ten, oparty na zasadach wojskowych, będzie organizowany i wykonawczym ministrem spraw wewnętrznych i temu też będzie podlegał. Straż graniczna składać się będzie z odpowiedniej ilości oddziałów piechoty i jazdy, którym będzie powierzona piecza nad granicą. Specjalne wymagania pod względem moralnym dla kandydatów, a w szczególności dla przyjmowanych oficerów i pod-

oficerów, dają wszelką gwarancję, że nowopowstający korpus sprosta trudnym i odpowiedzialnym zadaniom. Ponadto armia nie traci na liczebności swych rezerw, gdyż szeregowi korpusu granicznego otrzymają całkowite wyszkolenie wojskowe.

W najbliższym już czasie korpus obsadzi północno-wschodni odcinek naszej granicy.

W ten sposób wreszcie skończy się harce bandyckie na terytorium województw wschodnich, gdzie dotychczas panowały stosunki, przypominające czasy Dzikich Pól i nie z bezpieczeństwa państwa nie mające wspólnego.

Wojewodowie kresowi

WARSZAWA, 4. IX. Nowcmianowani wojewodowie kresowi pp. Olszewski i Januszajtysa przyjęli premiera Orabskiego.

Następnie pp. Olszewskiego i Januszajtysa przyjęli premiera Orabskiego.

Organizacja najwyższych władz wojskowych

(b). Jak się dowiadujemy, rząd zwrócił się do prezydium Sejmu z prośbą o przyspieszenie rozpatrzenia projektu ustawy o najwyższych władzach wojskowych.

Ministerjum spraw wewnętrznych uważa bowiem obecny stan rzeczy za nienormalny.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, projekt ustawy o najwyższych władzach wojskowych wejdzie pod obrady Sejmu natychmiast po obwołaniu feryj parlamentarnych.

W GENEWIE WAŻĄ SIĘ LOSY POKOJU ŚWIATA

Do rozbrojenia ogólnego

już niedługo

GENEWA, 4. 9. — O dziesiątej wieczorem Mac Donald oświadczył dziennikarzom, że pozostaje zdecydowanym przeciwnikiem traktatu o wzajemnej pomocy, ponieważ system aljansów prowadzi

do nowych zbrojeń i wojen. Za jedyny sposób uniknięcia konfliktów zbrojnych Mac Donald uważa stworzenie systemu arbitrażu.

który ustaliłby wśród wielkich i małych narodów zwyczaj międzynarodowego odwoływania się do trybunału rozjemczego. Zapytywany o sprawę rozbro-

jenia, Mac Donald odpowiedział, że rozbrojenie, już dokonane w niektórych krajach, uważa za

wstęp do rozbrojenia ogólnego.

Prace Ligi w zakresie rozbrojenia, podobnie, jak projekt amerykański, będą zużytkowane podczas przyszłej konferencji międzynarodowej dla spraw rozbrojenia, w której weźmie udział Ameryka i Rosja. Ze względu na to, że konferencja taka wymaga udziału szefów rządów, powinna ona być zwołana w Europie.

Na arbitraż już zgoda

GENEWA, 4. 9. — „Journal de Geneve” donosi, że porozumienie francusko-angielskie, gwarantujące system bezpieczeństwa na arbitrażu, może dojść do skutku już dzisiaj.

Kto zaprowadzi nowy porządek rzeczy?

PARYŻ, 4. 9. — Większość dzienników paryskich stwierdza, że Francja i Anglia powi-

ostrożnie i z namysłem

GENEWA, 4. 9. — Wczoraj wieczorem Herriot udzielił prasie interwju, na który przybyło około 300 dziennikarzy. W interwju Herriot zazna-

Grunt — to własne siły

PARYŻ, 4. 9. — B. minister wojny Maginot w wywiadzie dziennikarskim oświadczył: rozważa nakazuje nam liczyć przede wszystkim na samych sie-

Ani jedna tona żyta nie wyjedzie zagranicę

Oby uchwała ta nie pozostała tylko na papierze

WARSZAWA, 4. IX. Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady ministrów, na którym wśród innych spraw bieżących, rozpatrywano zagadnienie przywozu i wywozu zboża i maki.

W rezultacie tych obrad komitet ekonomiczny Rady ministrów postanowił ustalić zgodnie z treścią ustawy o uregulowaniu stosunków celnych clo

wywozowe od żyta na 25 złotech od tony

oraz zawiesić pobór clo na przywozowego od maki, przywożonej z zagranicy.

Wreszcie wobec uchwały przez cloo prowadzącej wspomnianej ustawy, system reglamentacji wywozu został zwiniony, a pozwolenia wywozu na żyto nie będą wydawane wogóle.

Karambol samochodu z pociągiem

dwóch podróżnych zabitych, jeden ciężko ranny

BERLIN, 4. 9. Wczoraj wieczorem koło stacji Graefenhainichen w pobliżu Württembergu samochód z trzema podróżnymi wpadł, przejeżdżając przez tor kolejowy, na

wagon pocztowy będący w pełnym biegu pociągu. Dwóch podróżnych zginęło na miejscu, trzeci jest bardzo ciężko ranny.

Burze i huragany

LONDYN, 4. 9. Jak donosi oficjalny komunikat, gwałtowny cyklon wyrządził ogromne szkody na wyspach Leparyjskich. Z powodu tej katastrofy 40 osób straciło życie. O wielkiej liczbie ran-

nych donoszą również z wyspy Montserrat (Małe Antyle), na wyspie Nevir (dawnej Małe Antyle), 300 domów zostało zniszczonych przez huragan. Spowodowane huraganem szkody materialne obliczają.

Strzał na akcjach i podłożył bombę pod giełdę

Trzeci tajemniczy zamach w Berlinie

BERLIN, 4. 9. — Przed głównym wejściem giełdy berlińskiej jeden z woźnych znalazł bombę zaopatrzoną w pociąg lont. Zdołał on zalać w czas płomieni, dzięki czemu do eksplozji nie doszło. Jest to już trzeci z kolei zamach na giełdę berliń-

ską. Policja zdołała ująć jednego ze sprawców poprzednich zamachów, który otworzył ogień i zamierzał wystrzelić w powietrze giełdę berlińską przez zembę, z powodu strachu jaka poniósł na akcjach. (A. W.)

GIEŁDA

Nasz komunikat finansowy z dnia 4 września 1924 r.

WARSZAWA, 4. IX.

Przy niezmiennym poziomie dolara 5.18 i pół kształtowały się wszystkie kursy walut europejskich dalej zniżkowo z wyjątkiem Wiednia, obciążonego względów politycznych, na której powinna być zwykła Europa w stosunku do dolara.

Akcje nieco mocniej. Pomocnikowi szczególnie Zyrardów. Z papierów państwowych po tycyaka dolarowa 2.80, 2.85, 2.90, 2.95, 3.00, 3.05, 3.10, 3.15, 3.20, 3.25, 3.30, 3.35, 3.40, 3.45, 3.50, 3.55, 3.60, 3.65, 3.70, 3.75, 3.80, 3.85, 3.90, 3.95, 4.00, 4.05, 4.10, 4.15, 4.20, 4.25, 4.30, 4.35, 4.40, 4.45, 4.50, 4.55, 4.60, 4.65, 4.70, 4.75, 4.80, 4.85, 4.90, 4.95, 5.00, 5.05, 5.10, 5.15, 5.20, 5.25, 5.30, 5.35, 5.40, 5.45, 5.50, 5.55, 5.60, 5.65, 5.70, 5.75, 5.80, 5.85, 5.90, 5.95, 6.00, 6.05, 6.10, 6.15, 6.20, 6.25, 6.30, 6.35, 6.40, 6.45, 6.50, 6.55, 6.60, 6.65, 6.70, 6.75, 6.80, 6.85, 6.90, 6.95, 7.00, 7.05, 7.10, 7.15, 7.20, 7.25, 7.30, 7.35, 7.40, 7.45, 7.50, 7.55, 7.60, 7.65, 7.70, 7.75, 7.80, 7.85, 7.90, 7.95, 8.00, 8.05, 8.10, 8.15, 8.20, 8.25, 8.30, 8.35, 8.40, 8.45, 8.50, 8.55, 8.60, 8.65, 8.70, 8.75, 8.80, 8.85, 8.90, 8.95, 9.00, 9.05, 9.10, 9.15, 9.20, 9.25, 9.30, 9.35, 9.40, 9.45, 9.50, 9.55, 9.60, 9.65, 9.70, 9.75, 9.80, 9.85, 9.90, 9.95, 10.00, 10.05, 10.10, 10.15, 10.20, 10.25, 10.30, 10.35, 10.40, 10.45, 10.50, 10.55, 10.60, 10.65, 10.70, 10.75, 10.80, 10.85, 10.90, 10.95, 11.00, 11.05, 11.10, 11.15, 11.20, 11.25, 11.30, 11.35, 11.40, 11.45, 11.50, 11.55, 11.60, 11.65, 11.70, 11.75, 11.80, 11.85, 11.90, 11.95, 12.00, 12.05, 12.10, 12.15, 12.20, 12.25, 12.30, 12.35, 12.40, 12.45, 12.50, 12.55, 12.60, 12.65, 12.70, 12.75, 12.80, 12.85, 12.90, 12.95, 13.00, 13.05, 13.10, 13.15, 13.20, 13.25, 13.30, 13.35, 13.40, 13.45, 13.50, 13.55, 13.60, 13.65, 13.70, 13.75, 13.80, 13.85, 13.90, 13.95, 14.00, 14.05, 14.10, 14.15, 14.20, 14.25, 14.30, 14.35, 14.40, 14.45, 14.50, 14.55, 14.60, 14.65, 14.70, 14.75, 14.80, 14.85, 14.90, 14.95, 15.00, 15.05, 15.10, 15.15, 15.20, 15.25, 15.30, 15.35, 15.40, 15.45, 15.50, 15.55, 15.60, 15.65, 15.70, 15.75, 15.80, 15.85, 15.90, 15.95, 16.00, 16.05, 16.10, 16.15, 16.20, 16.25, 16.30, 16.35, 16.40, 16.45, 16.50, 16.55, 16.60, 16.65, 16.70, 16.75, 16.80, 16.85, 16.90, 16.95, 17.00, 17.05, 17.10, 17.15, 17.20, 17.25, 17.30, 17.35, 17.40, 17.45, 17.50, 17.55, 17.60, 17.65, 17.70, 17.75, 17.80, 17.85, 17.90, 17.95, 18.00, 18.05, 18.10, 18.15, 18.20, 18.25, 18.30, 18.35, 18.40, 18.45, 18.50, 18.55, 18.60, 18.65, 18.70, 18.75, 18.80, 18.85, 18.90, 18.95, 19.00, 19.05, 19.10, 19.15, 19.20, 19.25, 19.30, 19.35, 19.40, 19.45, 19.50, 19.55, 19.60, 19.65, 19.70, 19.75, 19.80, 19.85, 19.90, 19.95, 20.00, 20.05, 20.10, 20.15, 20.20, 20.25, 20.30, 20.35, 20.40, 20.45, 20.50, 20.55, 20.60, 20.65, 20.70, 20.75, 20.80, 20.85, 20.90, 20.95, 21.00, 21.05, 21.10, 21.15, 21.20, 21.25, 21.30, 21.35, 21.40, 21.45, 21.50, 21.55, 21.60, 21.65, 21.70, 21.75, 21.80, 21.85, 21.90, 21.95, 22.00, 22.05, 22.10, 22.15, 22.20, 22.25, 22.30, 22.35, 22.40, 22.45, 22.50, 22.55, 22.60, 22.65, 22.70, 22.75, 22.80, 22.85, 22.90, 22.95, 23.00, 23.05, 23.10, 23.15, 23.20, 23.25, 23.30, 23.35, 23.40, 23.45, 23.50, 23.55, 23.60, 23.65, 23.70, 23.75, 23.80, 23.85, 23.90, 23.95, 24.00, 24.05, 24.10, 24.15, 24.20, 24.25, 24.30, 24.35, 24.40, 24.45, 24.50, 24.55, 24.60, 24.65, 24.70, 24.75, 24.80, 24.85, 24.90, 24.95, 25.00, 25.05, 25.10, 25.15, 25.20, 25.25, 25.30, 25.35, 25.40, 25.45, 25.50, 25.55, 25.60, 25.65, 25.70, 25.75, 25.80, 25.85, 25.90, 25.95, 26.00, 26.05, 26.10, 26.15, 26.20, 26.25, 26.30, 26.35, 26.40, 26.45, 26.50, 26.55, 26.60, 26.65, 26.70, 26.75, 26.80, 26.85, 26.90, 26.95, 27.00, 27.05, 27.10, 27.15, 27.20, 27.25, 27.30, 27.35, 27.40, 27.45, 27.50, 27.55, 27.60, 27.65, 27.70, 27.75, 27.80, 27.85, 27.90, 27.95, 28.00, 28.05, 28.10, 28.15, 28.20, 28.25, 28.30, 28.35, 28.40, 28.45, 28.50, 28.55, 28.60, 28.65, 28.70, 28.75, 28.80, 28.85, 28.90, 28.95, 29.00, 29.05, 29.10, 29.15, 29.20, 29.25, 29.30, 29.35, 29.40, 29.45, 29.50, 29.55, 29.60, 29.65, 29.70, 29.75, 29.80, 29.85, 29.90, 29.95, 30.00, 30.05, 30.10, 30.15, 30.20, 30.25, 30.30, 30.35, 30.40, 30.45, 30.50, 30.55, 30.60, 30.65, 30.70, 30.75, 30.80, 30.85, 30.90, 30.95, 31.00, 31.05, 31.10, 31.15, 31.20, 31.25, 31.30, 31.35, 31.40, 31.45, 31.50, 31.55, 31.60, 31.65, 31.70, 31.75, 31.80, 31.85, 31.90, 31.95, 32.00, 32.05, 32.10, 32.15, 32.20, 32.25, 32.30, 32.35, 32.40, 32.45, 32.50, 32.55, 32.60, 32.65, 32.70, 32.75, 32.80, 32.85, 32.90, 32.95, 33.00, 33.05, 33.10, 33.15, 33.20, 33.25, 33.30, 33.35, 33.40, 33.45, 33.50, 33.55, 33.60, 33.65, 33.70, 33.75, 33.80, 33.85, 33.90, 33.95, 34.00, 34.05, 34.10, 34.15, 34.20, 34.25, 34.30, 34.35, 34.40, 34.45, 34.50, 34.55, 34.60, 34.65, 34.70, 34.75, 34.80, 34.85, 34.90, 34.95, 35.00, 35.05, 35.10, 35.15, 35.20, 35.25, 35.30, 35.35, 35.40, 35.45, 35.50, 35.55, 35.60, 35.65, 35.70, 35.75, 35.80, 35.85, 35.90, 35.95, 36.00, 36.05, 36.10, 36.15, 36.20, 36.25, 36.30, 36.35, 36.40, 36.45, 36.50, 36.55, 36.60, 36.65, 36.70, 36.75, 36.80, 36.85, 36.90, 36.95, 37.00, 37.05, 37.10, 37.15, 37.20, 37.25, 37.30, 37.35, 37.40, 37.45, 37.50, 37.55, 37.60, 37.65, 37.70, 37.75, 37.80, 37.85, 37.90, 37.95, 38.00, 38.05, 38.10, 38.15, 38.20, 38.25, 38.30, 38.35, 38.40, 38.45, 38.50, 38.55, 38.60, 38.65, 38.70, 38.75, 38.80, 38.85, 38.90, 38.95, 39.00, 39.05, 39.10, 39.15, 39.20, 39.25, 39.30, 39.35, 39.40, 39.45, 39.50, 39.55, 39.60, 39.65, 39.70, 39.75, 39.80, 39.85, 39.90, 39.95, 40.00, 40.05, 40.10, 40.15, 40.20, 40.25, 40.30, 40.35, 40.40, 40.45, 40.50, 40.55, 40.60, 40.65, 40.70, 40.75, 40.80, 40.85, 40.90, 40.95, 41.00, 41.05, 41.10, 41.15, 41.20, 41.25, 41.30, 41.35, 41.40, 41.45, 41.50, 41.55, 41.60, 41.65, 41.70, 41.75, 41.80, 41.85, 41.90, 41.95, 42.00, 42.05, 42.10, 42.15, 42.20, 42.25, 42.30, 42.35, 42.40, 42.45, 42.50, 42.55, 42.60, 42.65, 42.70, 42.75, 42.80, 42.85, 42.90, 42.95, 43.00, 43.05, 43.10, 43.15, 43.20, 43.25, 43.30, 43.35, 43.40, 43.45, 43.50, 43.55, 43.60, 43.65, 43.70, 43.75, 43.80, 43.85, 43.90, 43.95, 44.00, 44.05, 44.10, 44.15, 44.20, 44.25, 44.30, 44.35, 44.40, 44.45, 44.50, 44.55, 44.60, 44.65, 44.70, 44.75, 44.80, 44.85, 44.90, 44.95, 45.00, 45.05, 45.10, 45.15, 45.20, 45.25, 45.30, 45.35, 45.40, 45.45, 45.50, 45.55, 45.60, 45.65, 45.70, 45.75, 45.80, 45.85, 45.90, 45.95, 46.00, 46.05, 46.10, 46.15, 46.20, 46.25, 46.30, 46.35, 46.40, 46.45, 46.50, 46.55, 46.60, 46.65, 46.70, 46.75, 46.80, 46.85, 46.90, 46.95, 47.00, 47.05, 47.10, 47.15, 47.20, 47.25, 47.30, 47.35, 47.40, 47.45, 47.50, 47.55, 47.60, 47.65, 47.70, 47.75, 47.80, 47.85, 47.90, 47.95, 48.00, 48.05, 48.10, 48.15, 48.20, 48.25, 48.30, 48.35, 48.40, 48.45, 48.50, 48.55, 48.60, 48.65, 48.70, 48.75, 48.80, 48.85, 48.90, 48.95, 49.00, 49.05, 49.10, 49.15, 49.20, 49.25, 49.30, 49.35, 49.40, 49.45, 49.50, 49.55, 49.60, 49.65, 49.70, 49.75, 49.80, 49.85, 49.90, 49.95, 50.00, 50.05, 50.10, 50.15, 50.20, 50.25, 50.30, 50.35, 50.40, 50.45, 50.50, 50.55, 50.60, 50.65, 50.70, 50.75, 50.80, 50.85, 50.90, 50.95, 51.00, 51.05, 51.10, 51.15, 51.20, 51.25, 51.30, 51.35, 51.40, 51.45, 51.50, 51.55, 51.60, 51.65, 51.70, 51.75, 51.80, 51.85, 51.90, 51.95, 52.00, 52.05, 52.10, 52.15, 52.20, 52.25, 52.30, 52.35, 52.40, 52.45, 52.50, 52.55, 52.60, 52.65, 52.70, 52.75, 52.80, 52.85, 52.90, 52.95, 53.00, 53.05, 53.10, 53.15, 53.20, 53.25, 53.30, 53.35, 53.40, 53.45, 53.50, 53.55, 53.60, 53.65, 53.70, 53.75, 53.80, 53.85, 53.90, 53.95, 54.00, 54.05, 54.10, 54.15, 54.20, 54.25, 54.30, 54.35, 54.40, 54.45, 54.50, 54.55, 54.60, 54.65, 54.70, 54.75, 54.80, 54.85, 54.90, 54.95, 55.00, 55.05, 55.10, 55.15, 55.20, 55.25, 55.30, 55.35, 55.40, 55.45, 55.50, 55.55, 55.60, 55.65, 55.70, 55.75, 55.80, 55.85, 55.90, 55.95, 56.00, 56.05, 56.10, 56.15, 56.20, 56.25, 56.30, 56.35, 56.40, 56.45, 56.50, 56.55, 56.60, 56.65, 56.70, 56.75, 56.80, 56.85, 56.90, 56.95, 57.00, 57.05, 57.10, 57.15, 57.20, 57.25, 57.30, 57.35, 57.40, 57.45, 57.50, 57.55, 57.60, 57.65, 57.70, 57.75, 57.80, 57.85, 57.90, 57.95, 58.00, 58.05, 58.10, 58.15, 58.20, 58.25, 58.30, 58.35, 58.40, 58.45, 58.50, 58.55, 58.60, 58.65, 58.70, 58.75, 58.80, 58.85, 58.90, 58.95, 59.00, 59.05, 59.10, 59.15, 59.20, 59.25, 59.30, 59.35, 59.40, 59.45, 59.50, 59.55, 59.60, 59.65, 59.70, 59.75, 59.80, 59.85, 59.90, 59.95, 60.00, 60.05, 60.10, 60.15, 60.20, 60.25, 60.30, 60.35, 60.40, 60.45, 60.50, 60.55, 60.60, 60.65, 60.70, 60.75, 60.80, 60.85, 60.90, 60.95, 61.00, 61.05, 61.10, 61.15, 61.20, 61.25, 61.30, 61.35, 61.40, 61.45, 61.50, 61.55, 61.60, 61.65, 61.70, 61.75, 61.80, 61.85, 61.90, 61.95, 62.00, 62.05, 62.10, 62.15, 62.20, 62.25, 62.30, 62.35, 62.40, 62.45, 62.50, 62.55, 62.60, 62.65, 62.70, 62.75, 62.80, 62.85, 62.90, 62.95, 63.00, 63.05, 63.10, 63.15, 63.20, 63.25, 63.30, 63.35, 63.40, 63.45, 63.50, 63.55, 63.60, 63.65, 63.70, 63.75, 63.80, 63.85, 63.90, 63.95, 64.00, 64.05, 64.10, 64.15, 64.20, 64.25, 64.30, 64.35, 64.40, 64.45, 64.50, 64.55,

gudzinie powiła ona zdrową, zupełnie zdrową. Dależ
tłko wykopałam i zauważyłam

Noc krwawej śmierci w kazamatach więzienia bolszewickiego Wstrząsający opis egzekucji według pamiętnika więźniwego literata armeńskiego

Nakładem armeńskiego piśmiennictwa „Udavar” w Kairze wyszedł pamiętnik znanego armeńskiego pisarza Borysa Izahantana, który spędził całe dwa lata w bolszewickim więzieniu, jako więźni polityczny. W czasie pobytu swego w więzieniu prowadził pamiętnik ogłoszony obecnie drukiem w języku francuskim. Z książki tej przejmującej grozą... najboleśniejszego człowieka podajemy wyjątek:

Z nastaniem ciemności w więzieniu stało się jeszcze bardziej podnieconym. Bramy więzienne otwierają się o godzinie 6/gromadki ludzi wychodzą na podwórze. Zwracają na wartę żołnierską zostaje zastąpiona czerwonoogwardziastami. Nastała wjeżdża z wielkim hałasem samochód, a za chwilę z kamasz wyprowadzają pojedynczych więźniów. Wiemy już w jakim celu — mają być straceni.

Oma śmierć zaplanowała w naszej celi. Nikt nie jest pewny swego losu.

Około godziny 9 otwierają się drzwi, a do naszej celi wchodzi komisarz, dyrektor więzienny, kłucznik i kilku innych czerwonych gwardistów. Komisarz odzyskuje: Korgunow! Bogdanow! i innych dwadzieścia nazwisk.

Zabieracie swe rzeczy! Pójdźcie z nami. Wyprowadzają nas resztantów na podwórze.

Z jednej strony muru stoją już żołnierze z bronią u nogi.

Na ten widok wciskają się skazańcy w głąb więzienia i za barykadują stołami.

— Wyjść! Wyjść! — woła dyrektor więzienia, bo każę was strzelać jak psy.

Skazańcy wydają okrzyk zgrozy.

— Nie pójdziemy! Napadacie nas jak bandyci po nocy! Prowadźcie nas do sądziego! Udo-

wodniły naszą niewinność!

Żołnierze na podwórzu wpadają w zdenerwowanie.

Rozbrzmiewa komenda: — Ognia!

Padają strzały — żołnierze jednak strzelają w powietrze, a kule rozbijają szyby w oknach. Jek, zamęt, pada kilka strzałów w zabarykadowaną grupę skazańców. Są ranni i zabici! Lecz niepewny oddział żołnierski wycofuje, przychodzi inny.

rozbrzmiewa salwa.

Jek rannych miesza się ze śpiewem pobożnych i rewolucyjnych pieśni. Lecz skazańcy dają jeszcze ślady życia.

— Dobie ich kotband! — woła komendant.

Nikt jednak z żołnierzy nie słucha rozkazu.

Rannych układają więc na stołach i inny oddział żołnierski dobija ich salwą.

Zajeżdża samochód i wywozi trupy z więzienia.

Strzał w ciemnościach CELUJĄC DOKOŁĄ, POSTERUNKOWY TRAFIŁ W KONIA

(D). Przechodząc w nocy przez wieś Kochanów pod Skiernewicami, p. Jakób Woźniak, posterunkowy policji państwowej, usłyszał plusk kopyt końskich po błocie i w chwili potem ujrzał jeźdźcę, jadącego na oklep.

Na okrzyk: — Stać, policja! — nieznajomy sięgnął do kieszeni po rewolwer i zasypał policjanta gradem kul, na szczęście bez skutku.

Posterunkowy w odpowiedzi na atak, strzelił do jeźdźcy, który runął wraz z koniem w błoto, lecz niezwłocznie zerwał się i uciekł.

Obejrzawszy konia, posterunkowy przekonał się, że kula, przeznaczona dla koniokrada, trafiła wierzchowca w czoło, kładąc go trupem.

Dochodzenie ustaliło, iż koń ten został skradziony we wsi Kallny powiatu rawskiego przez złodzieja Władysława Kozła.

S P O R T Międzynarodowy triumf „Polonii” Mistrz stolicy bile czeską „Victorie Žižkov” 4:2 (3:1)

(e) Nie wiedzie się jak w Polce drużyną czechosłowackim. Niedawno ich mistrz „Sparta” z trzech rozegranych meczów, wygrała tylko jeden, drugi przegrywając, a w trzecim zyskując wynik nierozstrzygnięty. Niemal identyczny los spotkał u nas „Victorię Žižkov”, będącą obecnie bodaj że w lepszej formie niż „Sparta”. Dwie wygrane i wynik nierozstrzygnięty w meczu z Pomanią z „Wartą” (1:1, 3:0 i 4:1).

Udział pogromców tego groźnego przeciwnika przypadł tym razem mistrzowi stolicy. Tak wielkie i bynajmniej zwycięstwo w przededniu wyjazdu „Polonii” do Konstancji jest dla niej jaknajlepszym prognostykiem.

Goście zaprezentowali dobrą czeską metodę gry, opartą na celowym podawaniu piłki z nogi na nogę. To były całe atuty ich gry. Odwrotną stroną medalu okazało się iście grubiańskie zachowanie się na boisku wobec zarządcy sędzięgo, niezliczona ilość popychaczy, a wreszcie gra więcej niż brutalna.

Owa ordynarności jest niestety notowana u Czechów przy każdej ich porażce.

Sama gra stała się pełną emocji już od pierwszej minuty, kiedy to wyszukując błąd pomocy gości Loth II strzelił z podania Grabowskiego pierwszą bramkę. Ambitna „Victoria”, pracując niezwykle intensywnie, wyrównała z pięknym strzałem prawego łącznika. W dalszej grze los sprzyjał bardziej Polonii. Druga bramka dla niej padła po przepięknym strzale Bulanowa.

II ze skrzydła, dobiłym przez Tupalskiego. Trzeci wreszcie punkt uzyskał Janek Loth po przeboju Grabowskiego, w czasie kiedy ten ostatni arłował razem z bramkarzem na siemnie.

Po zmianie stron, pierwsze dziesięć minut gry należy do gości. Atak ich likwiduje pewnie najlepsza z tegorocznych ofendców para Hamburger — Bulanow II.

Później gra się wyrównała, aby przejść niemal wyłącznie na połowę Czechów. Niestety, nieprzewidywalnie trudny teren paraliżuje najpewniejszego walebo się przeprowadza akcje z wieloma zrywaniami, z wieloma przebojami czeskich przynosi im najpiękniejszą bramkę dnia, zyskaną ze strzału lewego łącznika.

„Polonia” atakuje dalej. Kilka pierwszorzędnych sytuacji wyrabia doskonałe dysponowany Bulanow I.

Jedno z jego dośrodkowych strzałów wpadło w powiatu Loth II, zyskując dla Polonii ewentualną i ostatnią bramkę.

Z graczy warszawskich na pierwszy plan wysunęło się trio obrony Gross, Hamburger i Bulanow, potem bardzo presywny i wyjątkowo wytrzymały Loth IV na środku pomocy. W napadzie wyjątkowo intensywnie i dobrze grał Loth II oraz Bulanow I. Także bardzo pracowity i potężny był Tupalski i Krieger. Natomiast u gości była słabsza Jagłowski na lewej pomocy. Gracze tego nie powinni oglądać barwy Polonii przez czas dłuższy.

Grę promował p. J. Gubasz, przepiękny strzelec Bulanowa.

Specjalista od wypędzania djabłów Wygnał dotychczas z ciał ludzkich 504 demony piekielne ale popadł w zatarg z władzą kościelną

W wieku XX grasują demony i opadają błędnych grzeszników. Szczególnie często nawiedzana przez demonów jest włoska zmina Bazzio.

obok Arezzo, gdzie żyje starzec proboszcz

Francesco Bordoni, specjalista od wypędzania djabłów.

Człowiek ten starzec wypędził już w swym życiu 503 demonów z ciał ludzkich, a 504 operacje tego rodzaju przeprowadził w tych dniach na osobie Klementyny Magli, swej kuzynki, starej, lecz pobożnej panny.

Lekarze odstąpili ją i zdecydowali iż jest pospolitą histeryką. Skoro sztuka lekarska zawiodła, ojciec Bordoni zabrał się do kuracji.

Wśród uroczystych ceremonii zaklął demony, przeżegnał, pokropił wodą i z ciała nieszczej sliwej Klementyny wyleciało trzy djabły naraz.

Nazwiska ich są dobrze znane proboszczowi. Nazywali się: Lucyfer, Szatan i Skorpion.

Jak twierdzi demonologia są to bardzo wysoko postawieni w świecie piekielnym dygnitarze.

Włec zrozumiała jest rzecz, jak zaczął walkę musiał z nimi stoczyć pocziwy proboszcz wiejski z okolicy Arezzo.

Czynem swym zdobył sobie kł. Bordoni niesłychaną popularność u ludzi, podobno jednak biskup bardzo sceptycznie zapatruje się na moc

wyklinania czarów i pociągania owego proboszcza do odpowiedzialności.

Panna Magli jest jednak uzdrowiona.

Porady praktyczne Gdy liść próżny opada...

Niedoświadczeni ogrodnicy, a zwłaszcza młode gospodie, częstokroć mimowolnie uszkadzają kwiaty i doniczkowe, przez wczesne obcinanie żółtkanych liści.

Liści zwiedniętych, lub zczynających żółknąć, nie należy ścinać, donki zupełnie nie straci barwy zielonej. Najlepiej jest czekać, aż liść opadnie przy słabym wstrząśnięciu, lub uderzeniu dłonią.

W większości wypadków, gdy liście zaczynają żółknąć,

barwnik zielony t. zw. chlorofil zostaje wessany przez roślinę. W wypadku przedczesnej amputacji, chlorofil, odgrywając rolę podobną do roli czerwonych ciałek we krwi ludzkiej — przepada i kwiat wiele na tym traci. Prócz tego z rany zaczyna sacczyć się sok, co osłabia roślinę i wywołuje żółknięcie sąsiednich liści.

Cheć przyspieszyć ten proces należy korzonki liścia przekroić, uważając, by go nie oderwać.

Fa szywa płacz cie starościnistli
W Hotel Portarich i w innych

Władze stwierdziły, że została podrobiona okragła pieczęć Starostwa Białopodolskiego z napisem: „Rzeczpospolita Polska — Starostwo Białopodolskie” — z czego wiek wiekami literami w tek-

Od chłopca okrętowego do wicekróla Taką karierę zrobił wisiejszy wielkorządca Indyl

W Londynie wydano książkę pt. „Życie i czyny lorda Readinga”.

Śmiało zmienić jej można jej tytuł na: „Od chłopca okrętowego do wicekróla”.

Taką bowiem karierę przebiegł zastępca i reprezentant władzy królewskiej w państwie Budd.

Ody w roku 1921 witała go uroczyste ludność na bankiecie urządzonym na jego cześć, zaczął najwyższy dostojnik swą

intronizacyjną mowę od słów:

„Było to 30 lat temu, gdy przybyłem poraz pierwszy do Indyl. Nikt nie oczekiwał mego przybycia, ani nie witał mnie radośnie, byłem biednym, chłopcem okrętowym i przypominam sobie dobrze głód, jaki znośmłem wtedy w tym kraju”.

W stosunkowo krótkim czasie stał się lord Reading znakomitym prawnikiem i zamianowany został członkiem najwyższego kolegium sędziowskiego w Anglii.

Powołany następnie do służ-

by dyplomatycznej oddał Anglii duże usługi zwłaszcza w zakresie polityki kolonialnej.

Był gorącym zwolennikiem Wilsona i ponierał jego politykę na terenie międzynarodowym.

Książkę o lordzie Readingu napisał dyrektor poczty w Indylach.

Syed Sirdar Ali Khan, Hindus rodem, ale wyznawca polityki angielskiej w Indylach.

Urzednik ten, mający rangę ministra wychwała lorda Readinga jako człowieka humanitarnego, sprawiedliwego i przyjaciela Hindusów.

Zdaniem autora nigdy nie miały Indyl równie dobrego zarządcy, któryby umiał pogodzić interesy swego państwa z interesami ludu hinduskiego.

Dzięki głębokiemu zrozumieniu interesów hinduskich i umiejętności zyskiwania sobie wybitnych w narodzie potrafił lord Reading pozyskać zaufanie Mahatmy Gandiego, zdecydowanego zwolennika niezależności Indyl.

Jest to wielki sukces polity-

Ko'arskie sławy świata w Warszawie Przyjazd Meyera, Rousseau, Perrina, Lurda

(e) Wielki senar tegorocznych spotkań międzynarodowych w Warszawie. Cyklistów pragnie zakwalifikować do okazale. W najbliższą sobotę i niedzielę tor dynastowski ogładają będzie kilku pierwszoklasowych jeźdźców Holandii, Francji i Belgii. Mała Holandia reprezentować będzie tym razem mistrz

Jepp Meyer, który na Olimpiadzie paryskiej uległ jedynie „samemu” Michardowi, a ubiegłą zaś niedzielę zatriumfował w Wielkiej Nagrodzie Nijmegen. Z teści-

ów francuskiej ekipy przyjeżdżają Rousseau, młody wiceminister Francji, jego towarzyszy „Pierwszego wspaniałego dyktando” w tym, który ostatnio w szóstki zdobył się dla jeźdźców zawodowych, ogierach w New Yorku, młody mistrz.

Belgie reprezentować będzie ów cesarowski mistrz Otto, który jest obecnie w wyjątkowo dobrej formie.

Jak widzimy, towarzysze i towarzysze naprawdę dobrane!

Zamknąć granicę przed wywozem jaj W 800 pustych wagonach przyjeżdża do nas z zagranicy drożyzna i głód

Według jawnego kontyngentu wywozowego ma Polska wyeksportować do końca r. b. jeszcze 800 wagonów jaj.

Wobec słabej tegorocznej produkcji, jak również wobec stosunkowo wysokiego kontyngentu wywozowego rynek wewnętrzny reaguje stałą tendencją wzrostową.

na jaja. Cena jaj w zakupie hurtowym dochodzi do 130 złotych

za sztukę, co w stosunku do cen jaj za granicą jest osmał horrendalnie wysokim.

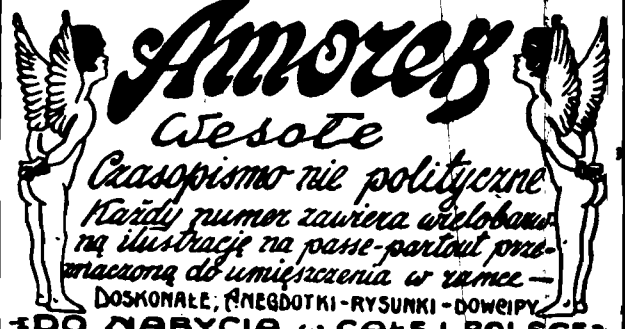
Pachowcy twierdzą, że w stopunkach będą się układały w naszym ciągu po tej samej linii, do na jaja dojdzie w Polsce do 20 groszy

za sztukę, w silną i niebezpieczną być wogóle naruszeni na supelny brak

tego artykułu pierwszej potrzeby.

Niebezpieczeństwo jest widoczne i bliższe. Usnąć je tylko może natychmiastowe samokontrola cen w jaj

za granicą.



Amorek Wesołe

Całkowicie nie polityczne

Każdy numer zawiera wielobarwną ilustrację na pełnoportretowym formatie —

DO NABYCIA W CAŁEJ POLSCE

DZIWNE PRZYGODY STAŚKA WĄSIKA

napisał
Zdzisław Kleczkowski.

Strzeżenie pocztu powieści

W październiku 1920 r. w Warszawie, na Agrioli w Warszawie, ponownie ruch nie przebiegł niewiele różniście, stąd przez legiony czeskie i oddziały angielskie dostał się do Polskiej Organizacji Wojskowej w Londynie. Zbiegł z czeszczyzny i po wielu niebezpiecznych przygodach dotarł do pierwszego posterunku polskiego. Tutaj dzięki porucznikowi Dziarskiemu Wąsik uciekł do pułku ulanów, z którym cały rok był na do amerykańskiego pułku ulanów.

Wszyscy gadali o tym razem, że Wąsik był w pułku ulanów, a nie w pułku ulanów.

Wszyscy gadali o tym razem, że Wąsik był w pułku ulanów, a nie w pułku ulanów.

rozegzaltowane pensjonarki...zał:

Ale z oczu szły im skrzy! Widać było, że ten zapal wojenny nie jest rzeczą powierzchowną, jedno, że płynie z głębi serca, z najistotniejszych prądów ich polskiej krwi!

Włec poweselał naule kapral Wąsik, bo przyszło mu do głowy, że wprawdzie takie wojsko długo będzie się musiało uczyć sztuki wojowania, nie wniesie ze sobą odrazu moc zapalu — nieoszacowany skarb w tych ciężkich czasach!

Byłby niezawodnie dłużej ze sobą rozmawiali, ale w tej samej chwili wyszedł na ganek przed kancelarią rotmistrz Rys, dowódca kadry.

Podoficerowie i ochotnicy stanęli na haczość. Rotmistrz powiódł okiem po zebranych, poczem zwrócił się do adiutanta, stojącego za nim i rozka-

— sze! szwadronu!

— Tak, to on! Tensam!

Porucznik Dziarski poznał odrazu Wąsika. Zaśmiał się doń i wyciągnął serdecznie rękę.

— Ba! Kogo widzisz? Słazak Wąsik? Oho... kapral!

Wąsik ścisnął rękę porucznika uradowany i niezmiennie. Jak że! Przecież jemu zawdzięczał wszystko... Obdarty, bezdomny tułacz, dostał się do pułku w Wilnie przez porucznika Dziarskiego... Jak to się dobrze składa, że znów się spotykają!

Młody oficer śpieszył się, bo musiał rozkwatować ochotników. Skinał na Wąsika.

— Macie służbę?

— Nie, panie poruczniku. Jestem wolny do południa!

— To chodźcie ze mną. Opo- wiescie mi po drodze, coście porabiali

— Rozkas!

Ruższył w stronę koszar, z nim gromada ochotników. Ruższył się i kobiety zebrane w pobliżu, myśląc widocznie, że im będzie wolno przedostać się wewnątrz zagrodzonych stych, za którym widniał płac ćwiczeń i baraki mieszkalne. Ale porucznik Dziarski zatrzymał je ruchem ręki.

— Niewolno, proszę państwa. Niewolno!

Włec zostali, biedaczk, napa- no skonfundowane, tuż za bramą.

Tymczasem porucznik pytywał się Staśka Wąsika, wszystko, co zaszło od ich poznania, się przed nim. Szczególnie ucieszył się z opowiadaniem o szarzy, w której wany zdobył nasza

Po kompromitacji w Białymstoku dalejże na szerokie wody łódzkie.

Zanim się obejmie stanowisko w Łodzi należy zdać rachunki białostockie.

Trwający już z górą od pół roku zatarg Związku lekarzy z p. drem Szaykowskim, wywołany przez tego ostatniego, początkowo dla wielu był niezrozumiałym stopniowo jednakże

stwierdził się społeczny antagonizm między nimi

Robotnicze Związki zawodowe również po dłuższym dopiero czasie przekonywały się stopniowo, że tak wielkie pozytywne instytucje, jak jest Kasa Chorych systematycznie niszczyły, do instytucji tej wprowadziły politykę

rozniechęcającą

I zabagnił gospodarkę Kasy rządząc bezkompromisowo, wbrew ustawie w ciągu półtora roku. Jak potrafił p. Szaykowski wprowadzić w błąd związki zawodowe robotnicze świadczą fakt chociażby taki, że "Robotnik" w kilku artykułach

wystąpił w jego obronie

a związki klasowe w Białymstoku zajęły stanowisko jeśli nie całkowicie przychylnie to zyciennie neutralne. Pozostając na stanowisku p. Szaykowski nie zaważał się

do walki z Rządową Partią Robotniczą, oddając się na usługi tego stronnictwa, czego urzędnik czynić nie powinien.

Dziś już działalność p. Szaykowskiego nie pozwala na jakiegokolwiek złudzenia.

Na ostatniej konferencji zwyczajnej w dn. 21 bm. przez pracowników Kasy Chorych, klasowcy wyraźnie w rezolucji swojej, którą usłowoano zatwierdzić, mówili m. innemi, iż

sprawę obecnego stanu, który doprowadził Kasę Chorych do ruin jest Komisarz, dr. Szaykowski,

I żądają bezwzględnego usunięcia jego z obecnego stanowiska. Sam p. Szaykowski przyszedł w trakcie konferencji, że "dla dobra instytucji"

gotów jest ustąpić

I zakomunikował że wystąpił jako kandydat na stanowisko dyrektora Kasy Chorych w Łodzi.

Fakt ten ostatni jest prawdziwy. Kandydatura p. Szaykowskiego była przedmiotem posiedzenia Zarządu Łódzkiej Kasy Chorych w dn. 19 sierpnia rb. Podczas głosowania

frakcja P. P. S. opuściła posiedzenie,

przemysłowcy głosów swych nie dali i w rezultacie p. Szaykowski otrzymał tylko 6 głosów N. P. R.

W związku z tymi wyborami

"Robotnik" warszawski pisał:

"Dr. Szaykowski, który był dyrektorem Kasy Chorych w Białymstoku, okazał się całkowicie nieodpowiedni na ten stanowisko. Z tego powodu dr. Szaykowski nie należy się dążyć spinać i nie powinien on być na nowym stanowisku zatwierdzony przez okręgowy urząd ubezpieczeń, zwłaszcza dlatego, że za nim opowiedziało się tylko jedna frakcja i że powołany został 6 głosami przy nieobecności frakcji socjalistycznej".

W innym znowu piśmie łódzkim mianowicie

w "Głosie Polskim" z dn. 20 sierpnia r. b. czytamy:

szereżką skałę skupiwanie tajnych dokumentów wojskowych. W Białymstoku szpiegostwo powinęło się nogą. Przypadło ich na gorącym uczynku w hotelu Bristol.

Możeby naprawdę w godzinach przyjęć załatwiano tylko interesantów.

Proces o szpiegostwo w Białostockim Sądzie Okręgowym.

We wtorek dnia 9 bm. przed Sędzią Okręgowym w Białymstoku stanął Jan Mojgis z Wilna wraz z kilkoma towarzyszącymi, pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Rosji sowieckiej. Mojgis organizował na

W godzinach przyjęć załatwiać należy interesantów.

Czytelnicy "Dziennika" skarżą się na dziwne traktowanie interesantów w urzędach przez ich kierowników. Oto naprz. ogłasza się przyjmowanie interesantów w godzinach 11-1. Interesanci zgłaszający się w tych godzinach, w większości wypadków

Jedyny występ wielkiego artysty w Białymstoku.

Dnia 18 września, w czwartek, publiczność naszego miasta będzie miała sposobność usłyszeć jednego z najświetniejszych w świecie pianistów, Leo Sirota, którego po długich staraniach udało się w tym roku sprowadzić na kilka występów do Polski. A więc po 2 występach w Warszawie przyjeżdża ten

Kronika policyjna.

Bach w przemyśle: Fabryka sukien Lwa i Łosia—Młynowa 17, została uruchomiona. Do pracy przystąpiło 35 robotników. Leonardowi Pietrzyckiemu ze w. Ruda gm. Krynio, na Rybny Rynku z wozu skradziono pakiet rzeczy wart. 40 zł. W nocy z d. na 2 bm. za pomocą przedostania się przez balkon skradziono garderobę z mieszkania Władysława Bapimajna—Polna 20, wart. 200 zł.

Kronika policyjna.

Sąd pod Sądem: Za nieprzebieżenie gotzka kradzieży—Motylskiego Fajwela—Kupiecka 8. Za nieprzebieżenie przepiętów szafowych—Goldberg Elje—Surańska 5a. Za nieprzebieżenie przepiętów szafowych: Sybirskiego—Orleńska 4. Za nieprzebieżenie przepiętów szafowych—Kwiera Szwaj—Lipowa 24.

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

Kasie rządowej, dr. Rozenman powrócił z urlopu i objął urządowanie w Gminie Żydowskiej. Szczęśliwie stępiono i białostockiej kilkakrotnie prowokował strajki z lekarzami i urzędnikami, a nawet ostatnio kilka takich spraw pozostawił niezadowolonych tak że, ingerować musiał ministerstwo pracy. Z tego powodu p. dr. Rozenman w Warszawie nie słyszy się dobrze, a w tajemniczeni twierdzą, że nie będzie on na nowym swym stanowisku zatwierdzony przez okręgowy urząd ubezpieczeń, zwłaszcza dlatego, że za nim opowiedziało się tylko jedna frakcja i że powołany został 6 głosami przeciwko 2.

Tak zatem przedstawia się sprawa kandydowania p. Szaykowskiego w Łódź.

Mamy wrażenie, iż skoro Łódź zasłanie informacją o nim p. Szaykowskiego sprawa jego kandydatury stanie się nieaktualną.

Dziwił się tylko należy

temu, że tak poważne sironictwo robotnicze, jakim jest Nar. Partia Robotnicza ze szkoła własną popiera p. Szaykowskiego.

"Ugródka Dziecięca" Przyjmie dzieci od lat 3-9. Naucz. metoda pogładowa, ul. Modlińska 10. 2583

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że na dzień 17 grudnia 1924 r. wyznaczony został termin pierwszokwowej regulacji hipoteki na nieruchomości:

(Dokończenie).

14/1287. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowcu star. Bielskiego, przy ulicy Plac-Szkolny № 9, przestrzeni 331,20 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Mendli Szajca.

15/1284. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowcu star. Bielskiego, przy ul. Kościuszki № 16 b przestrzeni 85,92 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Naftula Jabkowskiego.

16/1288. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowcu star. Bielskiego, przy ul. Kościuszki № 14, przestrzeni 67,59 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Icka-Altera Sukno.

17/1278. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowcu star. Bielskiego, przy ul. Szkolnej № 4, przestrzeni 72,15 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Zeliha Zieledca.

18/1295. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowcu star. Bielskiego, przy ul. Plac-Szkolny № 8, przestrzeni 279,5 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Borucha Kędziora i Chaima Wilczyka.

19/1281. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowcu star. Bielskiego, przy ul. Dworskiej № 50, przestrzeni 594,40 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Leizora Gryna. 20. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowcu star. Bielskiego, przy ul. Kościuszki № 10, przestrzeni 294,70 metr. kw. należąca na prawie

czynszowym do Szmula Arnowskiego.

21/1294. Bazylego Martyniuka w m. Ciechanowcu star. Bielskiego przy ul. Plac-Szkolny pod № 17 b, przestrzeni 94,50 metr. kw. należąca na prawie czynszowym do Chyela i Estery małż. Jablonko.

W terminie powyższym wszyscy którzy chcą zgłosić prawa swe do pomienionych nieruchomości winni się stawić do Kancelarii Wydziału Hipotecznego pod groźbą skutków przewidzianych w Art. 154 i nast. Ust. Hip. z roku 1818.

Białystok, dnia 26 sierpnia 1924 r.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że otwarte zostało postępowanie spadkowe po zmarłym:

1/06. Petronelli Majewskiej, właścicielce nieruchomości w Białymstoku na przedmieściu Skorupy pod miejscim № 4409, dawniej przy wsi Skorupy w miejscowości pod Dojliły star. Białostockiego.

2/08. Srota Kartuniej, właścicielki nieruchomości w Białymstoku, dawniej przy ul. Bazarnej pod № 839/569, a obecnie przy ul. Rynek-Kościuszki przy R. tuszu miejscim, pod miejscim № 1294, policyjnym № 88.

3/307. Michała Bierlyo, właściciela nieruchomości na wsi Ogrodniczy star. Biłostockiego.

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 17 marca 1925 roku w kancelarii Wydziału Hipotecznego gdzie interesowani winni zgłosić prawa swe pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 26 sierpnia 1924 r.

Kino „APOLLO“

KONKURS NA USTALENIE TYTUŁU

do obrazu filmowego.

Za najodpowiedniejsze tytuły zostaną wydane

3 NAGRODY

1-sza 100 złotych gotówką
2-ga komplet dzieł Adama Mickiewicza
3-cia bilet wolnego wejścia do kina „APOLLO“ na czas do końca roku bieżącego.

Do konkursu ma prawo stanąć każdy kupujący bilet wejściowy, bez względu na jego cenę.

W rolach gł.: Harry Liedtke, Alfred Abel, Gaby Christians

Film ten niemieckiej wytwórni „UFA“ w Berlinie produkcyjny na sezon 1924-25 r.

Szczegóły konkursu bezpłatnie w programach.

UDZIELAMY LEKOCJI

najnowszych salowych i balowych tańców dla dorosłych i dzieci obcego płeć

Nauczycielki tańców (A. Kajmers, B. Pomaranc.

W nowo odrestaurowanym lokalu przy ul. Polnej № 17 telef. № 115.

Lekcje: 10-2 i 5-10 wiecz.

PRZETARG.

Dep. VII Int. M. S. Wojsk. w Warszawie, ul. Nowowiejska — zwraca uwagę na nieograniczony przetarg publiczny na dostawę około 800.000 sztuk „kanki“ typu 915 gr. oraz około 2000 mtr. sznur szarostawowy typu 750 gr. który odbędzie się w tymże Departamencie w dniu 26 września r. b. o godzinie 11-0/1.

Blizsze szczegóły wezwania do składania ofert ogłoszone zostały w „Polsce Zbrojnej“ i w „Monitorze Polskim“. Szef Departamentu VII. Int. w/z. MASNY płk. Int.

2585

Wielki występ wielkiego artysty w Białymstoku.

Dnia 18 września, w czwartek, publiczność naszego miasta będzie miała sposobność usłyszeć jednego z najświetniejszych w świecie pianistów, Leo Sirota, którego po długich staraniach udało się w tym roku sprowadzić na kilka występów do Polski. A więc po 2 występach w Warszawie przyjeżdża ten

Kino „MODERN“

Kasa: 6 w. Sony od 1 zł. Początek 8.30 w.

arcydzieło wszechświatowej sławy reżyserji Reinholda Szyndla

SEN O SZCZĘŚCIU

Wielki dramat erotyczny w 8 aktach
Główny faworyt publiczności

W rolach głównych **Harry Liedtke**

(Nieocenione i niezrównane gwiazdy kinowe
Mr. Agnieszka Esterhazy — Clara Romen)

SZKOŁA

Kroju, Szycia

Pracownia Sabina-Hosjnowej

SABINA HOSJNOWA pod mistrzynią cechu warszawsk. ul. Krzywoskalska 2, m. 8. 2515

Dr. GURWICZ

Specjalność choroby skórne, weneryczne, wenerologiczne. Leczy promieniami Röntgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 10-1 i od 4-6. BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 11.

Dr. M. KANBŁ

Specjalność choroby weneryczne, choroby skórne, wenerologiczne (szczególnie chłocha). Choroby skórne i pęcherza. Przyjmuje od godz. 9-11 r. i 5-7 wiecz. biulet i dzieci od godz. 4-5 p.p. Białystok, ul. Mickiewicza 37, obok sądu.

Dr. LEON KRYWICKI

Spec. chor. wenerycznych (chłocha, pęcherza). Specjalność: choroby skórne, choroby weneryczne (szczególnie chłocha). Choroby skórne i pęcherza. Przyjmuje od 9-11 i od 5-7. Pasa od 6-8. Lipowa 11.

Dr. HENMARK

Spec. chor. wenerycznych (chłocha, pęcherza). Specjalność: choroby skórne, choroby weneryczne (szczególnie chłocha). Choroby skórne i pęcherza. Przyjmuje od 9-11 i od 5-7. Pasa od 6-8. Lipowa 11.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby skórne, weneryczne, wenerologiczne, choroby skórne i pęcherza. Przyjmuje od 9-11 i od 5-7. Pasa od 6-8. Lipowa 11.

Dr. Lina Szapiro

Spec. chor. wenerycznych (chłocha, pęcherza). Specjalność: choroby skórne, choroby weneryczne (szczególnie chłocha). Choroby skórne i pęcherza. Przyjmuje od 9-11 i od 5-7. Pasa od 6-8. Lipowa 11.

Dr. Wacław Kryncki

Spec. chor. wenerycznych (chłocha, pęcherza). Specjalność: choroby skórne, choroby weneryczne (szczególnie chłocha). Choroby skórne i pęcherza. Przyjmuje od 9-11 i od 5-7. Pasa od 6-8. Lipowa 11.

Reklama jest dźwignią przemysłu.

Wielkość drukowania: miejscowa — Zł. 450 — zamiejscowa wraz przesyłką — Zł. 500 — zagraniczna — Zł. 800. Oglądanie za wiersz milimetry — szerokość spłaty redakc. w tekście — Zł. 40, zryczałte — Zł. 0,6, drobne za wyraz Zł. 0,12, według oficjalnego kursu franka złote. Oglądanie tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Ubiad ogłoszeń dwunastopięciowy.

Wydawca i Redaktor: Antoni Łabkowski.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.